SaMASZ Z2-960 przenosi technikę zgrabiania na poziom ultraprofesjonaln

Wraz z wprowadzeniem na rynek zgrabiarki SaMASZ Z2-960, rolnicy otrzymali maszynę z wygodną regulacją siły nacisku układów roboczych na podłoże. Pozwala na to autorski system odciążenia hydropneumatycznego jednostek roboczych. To tylko jedna z kilku innowacji zastosowanych w najnowszej zgrabiarce dwukaruzelowej firmy SaMASZ. Ich połączenie pozwoliło stworzyć maszynę przenoszącą technikę zgrabiania na poziom ultraprofesjonalny.

SaMASZ Z2-960 to zgrabiarka z centralnym odkładaniem wałka pokosu o szerokości roboczej zmienianej hydraulicznie w zakresie 8,8-9,6 m. Regulacja ta powoduje jednoczesną adekwatną zmianę szerokości zgrabianego wałka pokosu. Pozwala to dostosować pracę maszyny do rodzaju oraz warunków zbioru materiału roślinnego. Ponadto umożliwia wpisanie się w potrzeby pracy kolejnej maszyny cyklu technologicznego zbioru. W efekcie za zgrabiarką może pozostawać wał pokosu szerszy lub węższy.

SaMASZ Z2-960 z zaawansowaną hydrauliką

Najnowsza zgrabiarka SaMASZ posiada zaawansowaną technologicznie hydraulikę. – Funkcje odpowiedzialne za ruchy maszyny realizowane są z hydrauliki ciągnika przez autorski blok, który za pomocą sterowania sekwencyjnego umożliwia obsługę wszystkich funkcji hydraulicznych. Sterowanie maszyną odbywa się za pomocą dźwigni sekcji hydrauliki ciągnika. Zgrabiarka potrzebuje zaledwie dwóch sekcji hydraulicznych dwustronnego działania, które pozwalają na sterowanie jej składaniem i rozkładaniem do transportu jak i pozycji uwroci. Hydraulika obsługuje również rozsuwanie jednostek roboczych oraz regulację odciążenia hydropneumatycznego. Nie ma potrzeby montowania dodatkowych pulpitów i zaworów elektrycznych – wyjaśnia Radosław Sokołowski, Kierownik Działu Przetrząsaczy i Zgrabiarek w Dziale Konstrukcyjnym firmy SaMASZ.

Odciążenie hydropneumatyczne i nowe przeguby

Kluczową zaletą zgrabiarki SaMASZ Z2-960 jest system odciążenia hydropneumatycznego jej układów roboczych. Pozwala on operatorowi ciągnika, za pomocą jego hydrauliki szybko zmieniać siłę nacisku układów roboczych na podłoże. Rozwiązanie to działa na identycznej zasadzie jak w kosiarkach dyskowych z odciążeniem hydropneumatycznym.

Konstruktorzy firmy SaMASZ nie poprzestali na tej zmianie. Poszli krok dalej i połączyli zespoły robocze z ramą maszyny poprzez przeguby o nowej konstrukcji. Dzięki temu uzyskano płynne dostosowywanie się jednostek grabiących do ukształtowania terenu i ich duży zakres kopiowania wzdłużnego oraz poprzecznego.

Zastosowanie systemu odciążenia hydropneumatycznego oraz nowych przegubów, pozwalają pozyskiwać paszę dokładnie i bez zanieczyszczeń. Materiał roślinny jest z jednej strony zgrabiany bez strat, a z drugiej jest czysty. W pracy tej pomaga wymuszone sterowanie kół jezdnych – zgrabiarka podąża za śladem ciągnika. W sytuacjach specyficznych, skręt kół jezdnych, można mechanicznie zablokować.

Przekładnie typu Y i składane ramiona

W zgrabiarce SaMASZ Z2-960 zastosowano nowy układ przeniesienia napędu. – Maszyna posiada przekładnie typu Y. Dzięki temu rozwiązaniu ograniczono liczbę pośrednich wałów przeniesienia mocy. Z przekładni Y napędzane są bezpośrednio układy robocze składające się z przekładni 15-ramiennych, które są największe w ofercie firmy SaMASZ. To do nich zamocowane są nowej konstrukcji ramiona grabiące, wyposażone jest w 4 podwójne sprężyny. Zoptymalizowano ich kształt dzięki czemu maszyna dokładnie podbiera materiał i formuje równy wałek pokosu – zapewnia Radosław Sokołowski.

Dla operatora zgrabiarki SaMASZ Z2-960, najważniejszą informacją może okazać się opatentowany system składania ramion grabiących. Dzięki temu rozwiązaniu, przed złożeniem maszyny do pozycji transportowej, nie trzeba już wybranych ramion demontować i przenosić do miejsca tymczasowego przechowywania. Wysokość transportową zmniejsza się teraz dzięki mechanizmowi składania ramion grabiących. Wystarczy je wyciągnąć (3 sztuki dla jednego układu roboczego) i pochylając umieścić w trzymakach. Koniec z czasochłonnym i kłopotliwym przenoszeniem tych elementów. Nowe rozwiązanie przyspiesza przygotowanie zgrabiarki do pracy lub transportu i zwiększa komfort jej użytkowania. Równie łatwo i szybko jak ramiona grabiące, składa się oraz rozkłada barierki ochronne. Cała praca związana z przygotowaniem maszyny do transportu lub do pracy zajmuje kilka minut. Pomaga w tym zapadka transportowa sterowana automatycznie przez system cięgien.

Podwozie wózka 4- lub 6-kołowe

W zgrabiarce SaMASZ Z2-960 dostępne są 2 rodzaje układów jezdnych wózków roboczych. W przypadku podwozia 4-kołowego można zamówić ogumienie w rozmiarze 16/6,5 lub szersze 16/9. Do pracy w trudnych warunkach terenowych korzystniejszy może okazać się wybór podwozia 6-kołowego (tandemowego). Można je wyposażyć również w opony 16-calowe, klasyczne lub szerokie. W czasie transportu i pracy maszyna porusza się na dwóch kołach jezdnych w standardowym rozmiarze 340/55 R16 lub opcjonalnym szerszym 380/55 R17 Flotation +.

Zgrabiarka SaMASZ Z2-960 może zostać doposażona między innymi w oświetlenie robocze LED, błotniki i obciążniki kół jezdnych, automatycznie opuszczany i podnoszony na uwrociach ekran pokosu oraz koła zapasowe.